

URZĄD MIASTA POZNANIA BIURO RADY MIASTA SEKRETARIAT			01
WPEŁNYŁO DNIA	18 SIE. 2014	WPEŁNYŁO DNIA	
L. dz. _____		zał. _____	
znak spr. _____			

Poznań, dnia 18 sierpnia 2014

Sz.P.
Prezydent Miasta Poznania
Ryszard Grobelny

Michał Grześ – radny

Interpelacja

Dotyczy: bałaganu w Parku XX – lecia PRL w Antoninku

Składałem już w tej sprawie interpelacje, ale mimo szumnych zapowiedzi nic się w Antoninku w Parku XX – lecia PRL nie zmieniło. Proszę o ustosunkowanie się do korespondencji od mieszkańców jaką ostatnio otrzymałem:” Przykro mi, że po czterech miesiącach od wiosennej akcji sprzątania terenów zielonych przez mieszkańców osiedla Antoninek nic nie zmieniło się w sposobie traktowania naszej dzielnicy przez instytucje miejskie, powołane do utrzymania porządku na terenie miasta Poznania. Sterty śmieci w dalszym ciągu zalegają na terenach zielonych osiedla Antoninek, nikt nie minitoruje miejsc, z których wiosną mieszkańcy usunęli śmieci. Ponownie zwracamy się z prośbą o poświęcenie większej uwagi terenom zielonym naszej dzielnicy, przez służby sprzątające Miasta Poznania.

W miniony weekend młodzi ludzie z naszego osiedla zebrali kilka worów śmieci na terenie klina zieleni pomiędzy skarpą przy dolinie Szklarki, ulicą Dobromiły i wzdłuż chodnika/ścieżki rowerowej, prowadzącej do osiedla blokowego od ulicy Zdzisławy. Wory ze śmieciami zostały postawione przy zbiegu tego chodnika z ulicą Dobromiły i Zdzisławy. Prosimy pilnie o ich usunięcie, bo przeładowane worki w panującym upale mogą się rozpaść a ponadto mogą przyciągnąć żerujące często w zaroślach przylegających do chodnika dziki.

Porastające ten klin zieleni wysokie do 3 metrów zarośla i krzewy są doskonałym schronieniem dla tych zwierząt, uprzejmie prosimy o przekazanie właściwej komórce Urzędu Miasta informacji o konieczności wycięcia tych zarośli, aby uniemożliwić zarówno podrzucanie tam śmieci przez wandalów jak i "spacery" dzików.

Prosimy również o zlecenie posprzątania lasku pomiędzy pętlą tramwajową Miłostowo, ulicą Bożeny, Warszawską oraz Wandy. **Przejeżdżające obok samochodowe patrole straży miejskiej** najwyraźniej nie dostrzegają zalegających tam śmieci. Te tereny powinny być sprzątane na bieżąco, gdyż przemieszcza się przez nie duża ilość osób a nie zostały tam ustawione pojemniki na śmieci. Ponadto - niestety - las ten jest miejscem częstych libacji i "uczt" bezdomnych oraz ludzi z marginesu społecznego zamieszkałych w okolicy."

Michał Grześ